

## IDEA ABOLICJONIZMU NA TLE WSPÓŁCZESNYCH SYSTEMÓW PRAWNOKARNYCH\*

Kara śmierci jest problemem nurtującym ludzkość od wieków. Wymownym przykładem zainteresowania tą karą jest ruch grupujący przeciwników kary śmierci wokół idei abolicjonizmu.

Idea abolicjonizmu jest w zasadzie ideą współczesną i pozostaje w ścisłej relacji z reformą prawa karnego przeprowadzoną w końcu XVIII w., chociaż jej prekursorów można spotkać i w czasach wcześniejszych. Przyjmuje się, że jest ona najbardziej praktycznym rezultatem Oświecenia. Tradycyjnie już genezę tego ruchu wiąże się z nazwiskiem C. Beccarii i wydaną w 1764 r. jego pracą *Dei delitti e delle pene*.

W ruchu abolicjonistów rozważanym całościowo można wyróżnić trzy etapy<sup>1</sup>. Pierwszy etap datuje się od 2. poł. XVIII w. Rozpoczęto wówczas pierwszą powszechną kampanię przeciwko karze śmierci. Zapoczątkowana przez Beccarię, najpierw była ona prowadzona pod patronatem filozofii humanitaryzmu. Zainteresowanie karą śmierci przyniosło w efekcie dwa stanowiska: pierwsze – postulujące ograniczenie jej stosowania i reformę wykonywania, drugie – dalej idące – domagające się bezwarunkowego jej zniesienia. Oba stanowiska wywarły istotny wpływ na ustawodawstwa karne tamtych czasów. Doszło nawet do totalnych abolicji lub co najmniej do ograniczenia zakresu orzekania kary śmierci i eliminowania okrutnych sposobów egzekucji. Całkowicie zniósł karę śmierci Leopold II w k.k. Toskanii z 1786 r. i Józef II w k.k. Austrii z 1787 r. Nie były to jednak abolicje trwałe, ale raczej spektakularne, stanowiące efemeryczną demonstrację dość powierzchownego humanitaryzmu ówczesnych władców. Już wkrótce w ustawodawstwach tych państw ponownie wprowadzono karę śmierci. Zresztą abolicjom nie towarzyszyła gruntowna reforma prawa karnego, które nadal jeszcze zachowywało swój zacofany i niehumanitarny charakter. Jednak gesty „dobrodusznosci” postępowych władców – jakkolwiek by je oceniać – stanowią uwień-

\*Tekst referatu wygłoszonego w kwietniu 1985 r.

<sup>1</sup> Por. A. Grzeškowiak. *Kara śmierci w polskim prawie karnym*. Toruń 1978 s. 10 n.

czenie pierwszej fazy ruchu abolicjonistów i ważny etap w rozwoju prawa karnego.

Wpływ Beccarii oczywiście nie ograniczał się jedynie do tych dwóch przykładów ustawodawstwa europejskiego. Ruch abolicjonistów doprowadził w tamtych czasach do częściowego zniesienia kary śmierci w Szwecji, Rosji, Prusach, Francji, w stanie Pensylwania, chociaż utrzymywano jeszcze tu i ówdzie okrutne sposoby wykonania kary śmierci.

W latach późniejszych zauważyć można prąd przeciwny, którego rezultatem był wzrost represyjności systemów karnych, będący wypadkową ruchów społeczno-politycznych tamtych czasów i wzmożonych tendencji do tworzenia państw policyjnych. Odnotować zatem trzeba recesję ruchu abolicjonistów, która trwała dość długo, bo do lat dwudziestych XIX w. Wpłynęła na nią także doktryna prawa karnego, w tym poglądy na istotę kary kryminalnej ukształtowane pod wpływem teorii Kanta, który jednak – gwoli prawdy – mimo iż był zwolennikiem kary śmierci, zakreślał jej ścisłe granice i przeciwstawiał się okrutnym sposobom egzekucji. Powstałe wówczas kodeksy karne najczęściej przyjmowały karę śmierci (np. k.k. Francji z 1810 r.).

Drugi etap ruchu abolicjonistów rozpoczął się w latach dwudziestych XIX w. raportem Livingstone'a w USA i pracą Lucasa oraz Guizota we Francji (1822). W tej ostatniej autor analizował niezmiernie istotną kwestię przestępstw politycznych i ich zagrożenie karą śmierci. Domagał się bezwzględного zniesienia kary śmierci za przestępstwa polityczne<sup>2</sup>.

Wyraźne nasilenie polemik nad karą śmierci nastąpiło w związku z rewolucjami, jakie przeszły wówczas przez Europę, zwłaszcza Francję i Niemcy, co z reguły powoduje wzrost represyjności prawa karnego i częste stosowanie kary śmierci.

Ruch abolicjonistów nawet w tak niekorzystnej sytuacji mógł poszczycić się pewnymi sukcesami praktycznymi – ograniczenie stosowania kary śmierci, przede wszystkim przez zniesienie jej za przestępstwa polityczne (Francja, Szwajcaria). Było to zapowiedzią dalszych normatywnych przemian w ocenie funkcji kary śmierci.

Szczegółne ożywienie doktrynalnego ruchu abolicjonistów notuje się w 2. poł. XIX w. Przeciwno karze śmierci piszą np. Mittermeier, Holzendorff, d'Olivecrona, Eschenmayer, Thonissen oraz abolicjoniści włoscy. Im właśnie ruch abolicjonistów zawdzięcza chyba najwięcej.

W tym czasie we Włoszech powstał główny nurt opozycji przeciwko karze śmierci<sup>3</sup>. Lista abolicjonistów włoskich jest długa, zawiera wiele nazwisk wybitnych uczonych prawników zajmujących się prawem karnym. I to można właściwie uznać za nowy element w ruchu abolicjonistów. O ile bowiem

<sup>2</sup> F. Guizot. *De la peine de mort en matière politique*. Paris 1822.

<sup>3</sup> A. Grześkowiak. *Ruch abolicjonistów włoskich w II połowie XIX wieku*. „Acta Universitatis Nicolai Copernici” 16:1978 z. 89 s. 165-178.

poprzednio był on głównie owocem myśli filozofów-humanistów, teraz dołączyli doń prawnicy z uzasadnieniami prawnokarnymi. Spośród wielu znakomych przedstawicieli doktryny włoskiego prawa karnego występujących przeciwko karze śmierci przykładowo można wymienić Pessinę, Carrarę, Carmignanigo, Tolomeę, Manciniego, Ellero, Lanżę czy Zanardelliego. Przygotowali oni grunt pod abolicję kary śmierci we Włoszech. Wskazując ważne argumenty przeciwko karze śmierci i nazywając ją „wielką zbrodnią ludzkości”<sup>4</sup>, potrafili pozyskać znaczną część społeczeństwa włoskiego, które żywo włączyło się do kampanii przeciwko karze śmierci. Siłą argumentacji wpłynęli także na ustawodawcę, który zniósł karę śmierci w k.k. z 1889 r.

Jak wskazuje wybitny znawca problemu Marc Ancel, ówczesny ruch abolicjonistów wspomagały trzy prądy charakterystyczne dla tej epoki – humanitaryzm, liberalizm i utylitaryzm<sup>5</sup>. Pod wpływem tych prądów polityka kryminalna, wspierana argumentacją dogmatyczną, orientowała się ku progresywnej abolicji kary śmierci. Ruch abolicjonistów tamtych czasów odniósł wiele podobnych sukcesów; całkowicie zniesiono karę śmierci w kodeksach karnych: stanu Michigan i Toskanii – 1847 r., różnych państw niemieckich – 1848, Grecji – 1862, Kolumbii – 1863, Rumunii i Wenezueli – 1864, Portugalii – 1867, Holandii – 1870, wielu stanów Ameryki Północnej – 1872, Kostaryki – 1880, Gwatemali – 1889, Brazylii – 1890, Nikaragui – 1892, Hondurasu – 1894. Na początku XX w. karę śmierci odrzucili ustawodawcy niektórych państw europejskich (Norwegia – 1902, Austria – 1919, a nieco później Szwecja – 1921, Dania – 1930). Historia zniesienia kary śmierci w tamtych czasach jest znakomitym przykładem efektywnego oddziaływania nauki na społeczeństwo i ustawodawców.

Tak żywo rozwijający się ruch abolicjonistów został wkrótce poważnie zahamowany. Początkowo było to konsekwencją wzrostu popularności też szkoły pozytywnej prawa karnego z koncepcją urodzonego przestępcy i koniecznością jego eliminacji. Regres ruchu abolicjonistycznego tłumaczyć można także racjami psychologicznymi, którym podłoże dały wypadki I wojny światowej<sup>6</sup>. Po tylu niewinnych ofiarach tej wojny śmierć przestępcy nie wydawała się ludziom czymś szczególnie wstrząsającym, tym bardziej że rosła przestępczość, zwłaszcza gwałtowna. W aspekcie legislacyjnym to cofnięcie się abolicjonizmu było wynikiem zmian ustrojowych i politycznych, które nastąpiły na początku naszego stulecia. Idee abolicjonistyczne odrzucone zostały także z racji politycznych. Już w XVI w. zauważono, że kara śmierci

<sup>4</sup> P. Ellero. *Programma*. W: *Giornale per l'abolizione della pena di morte*. T. 1. Milano 1861 s. 718.

<sup>5</sup> M. Ancel. *Le problème de la peine de mort*. „Revue de droit pénal et criminologie” 1963–1964 z. 5 s. 377.

<sup>6</sup> J. Imbert. *La peine de mort*. Paris 1973 s. 192.

jest sprężyną władzy politycznej<sup>7</sup>, nieco później wskazywano, że służy ona nie demokracji, ale dyktaturze<sup>8</sup>. A właśnie w taki okres weszła Europa.

Narastający faszyzm czy totalitaryzm innego typu żądał przede wszystkim wzmoczonej ochrony swoich interesów politycznych. Jednym z instrumentów supremacji państwa nad jednostką stała się w państwach o takich systemach ustrojowych właśnie kara śmierci – znowu chętnie przyjmowana i stosowana. Przywrócono ją we Włoszech, coraz bardziej rozszerzając zakres jej orzekania, w Hiszpanii, Rumunii, ZSRR i Austrii. Oczywiście i wówczas zdarzały się abolicje kary śmierci, ale miały one charakter jeszcze bardziej spektakularny niż ich poprzedniczki z XVIII w. i w ruchu nie odegrały większej roli. Tak było w ZSRR, gdzie trzykrotne zniesienie kary śmierci trwające po kilka miesięcy bardziej miało sens propagandowy niż oznaczało humanizację obowiązującego prawa karnego. Wkrótce zresztą przywracano tam karę śmierci i – jakby zapominając o poprzedniej akcji abolicjonistycznej – dopuszczano do szerokiego jej stosowania. Pomimo tak niekorzystnych warunków idee abolicjonistyczne nie zagięły, przeciwnie – doktrynalny ruch abolicjonistów został wzmocniony głównie dzięki kryminologom i ich badaniom nad odstrasżającym efektem kary śmierci. To doktrynalne wzmocnienie abolicjoniści zawdzięczają przed wszystkim kryminologom amerykańskim, którzy empirycznie wykazywali brak istotnego związku między karą śmierci a przestępczością.

Wkrótce jednak wybuchła II wojna światowa, co także dla ruchu abolicjonistycznego miało ogromne znaczenie. Szczególne jej wydarzenia spowodowały, że w trakcie wojny lub bezpośrednio po niej karę śmierci za zdradę ojczyzny, zbrodnie wojenne lub współpracę z wrogiem wprowadziły i stosowały nawet takie kraje abolicjonistyczne, jak Szwajcaria, Belgia, Holandia i Norwegia.

Trzecia faza ruchu abolicjonistycznego rozpoczęła się kilka lat po zakończeniu II wojny światowej i trwa w zasadzie do chwili obecnej. Co więcej, można zauważyć niezwykle wzrost zainteresowania ideami abolicjonistycznymi, które zyskują wymiar uniwersalny.

Ożywienie ruchu abolicjonistów miało u podłoża różne przyczyny. Było ono wynikiem protestu przeciwko zbrodniom popełnianym w czasie wojny na człowieku i ludzkości. Z pewnością miały na nie wpływ współczesne koncepcje człowieka i będące ich konsekwencją ekspozycje praw i wolności jednostki oraz nakaz ich ochrony.

Człowiek w świetle tych koncepcji jest fundamentalną i najwyższą wartością. Zajmuje on centralną pozycję w strukturach społecznych, w których żyje. Filozofia ta opiera się na poglądzie supremacji jednostki nad interesem

<sup>7</sup> Tamże s. 108.

<sup>8</sup> N. Tomaseo. *Discussioni sulla pena di morte*. W: *Giornale* s. 11-73.

państwa i społeczeństwa. Człowiek ma pewne przyrodzone, a więc naturalne prawa i nikt go nie może legalnie ich pozbawić. Koncepcje te rewaloryzują zatem wartość człowieka, co w niektórych z nich ma nawet odbicie w pojęciu używanym na określenie tak rozumianego człowieka – najwyższej wartości ziemskiej. Stosują pełen respektu dla tej wartości zwrot – nazywają człowieka osobą ludzką. Taki pogląd jest właściwy etyce chrześcijańskiej<sup>9</sup>, chociaż przyjmowany jest również w niektórych systemach laickiej filozofii człowieka. U jego korzeni dopatrzeć się można także idei Oświecenia z jego założeniem, że człowiek *summum bonum est*.

Człowiek posiada pewną liczbę praw naturalnych, pierwotnych. Najważniejszym z nich jest prawo do życia. Wynika z niego absolutny zakaz pozbawiania człowieka życia. Nie ma więc żadnej możliwości połączenia prawa do życia przysługującego każdemu człowiekowi z prawem państwa do stosowania kary śmierci. Nienaruszalne prawo do życia i kara śmierci pozostają w ewidentnej sprzeczności, stanowią *contradictio in adiecto* niemożliwą do przełamania. Przy takim aksjologicznym założeniu etycznym co do wartości człowieka nie można w żaden sposób legitymizować kary śmierci, której treścią jest przecież dokonywane w imieniu prawa pozbawienie człowieka jego najwyższego dobra – życia. Prawo karne wraz z jego instytucjami służyć ma ochronie człowieka – jego praw, wolności. Powinno szanować godność człowieka, bez względu na to, czy chodzi o przestępcę czy też nie, a nie go niszczyć.

Dopuszczenie do stosowania kary śmierci relatywizuje zatem wartość człowieka, a tym samym zaprzecza uznaniu go za najwyższą wartość. Ten punkt widzenia, wprost narzucający się nawet przy dość powierzchownym rozważaniu problemu kary śmierci, chociaż wcześniej go nie dostrzegano, inspirował współczesną ideę abolicjonizmu. Wspiera ją głębokim uzasadnieniem filozoficznym i etycznym oraz determinuje kierunek argumentacji. Takiego wsparcia udziela idea abolicjonizmu również współczesny nurt ochrony praw i wolności człowieka będący pochodną wskazanego założenia. W jego ramach występuje wprost przeciwko karze śmierci, która godzi w prawo najważniejsze i najbardziej fundamentalne, jakie ma człowiek – prawo do życia, będące podstawowym składnikiem uniwersalnego standardu praw człowieka.

Prawo do życia jest źródłem wszystkich innych praw człowieka. Uznanie wyłomu w tym prawie pozbawia sensu dalsze rozważania nad pozostałymi prawami. Na tej płaszczyźnie zresztą ruch abolicjonistów wywodzi konieczność zniesienia kary śmierci wykorzystując do swych celów inne prawo człowieka także wchodzące w zakres uniwersalnego standardu jego praw. Za godzące w prawa jednostki uznano bowiem stosowanie tortur, kar okrutnych,

<sup>9</sup> Por. T. Slipko. *Zarys etyki szczegółowej*. T. 2. Kraków 1982 s. 110 n

niehumanitarną i naruszającą godność człowieka<sup>10</sup>. Abolicjoniści wykorzystują zatem dla swoich idei wszystkie, współcześnie tak bardzo rozwijane, prądy ochrony praw człowieka, eksponując sprzeczność kary śmierci z tymi prawami. To im przeciwnicy tej kary zawdzięczają tak zmasowany atak na karę śmierci, jaki widoczny jest w ostatnich latach.

Idee abolicjonizmu mają podłoże racjonalne. Opierają się m.in. na wynikach badań kryminologicznych nad efektywnością kary śmierci jako środka walki z najcięższą przestępczością. Badania te dowiodły braku znaczącego związku między karą śmierci a liczbą popełnianych przestępstw. Wzrasta ona mimo wzrostu lub spadku orzekanych kar śmierci i odwrotnie. Wszystkie rezultaty badań kryminologicznych prowadzą do wniosku, że ewolucja charakteru i liczby przestępstw gwałtownych zagrożonych karą śmierci ma związek z warunkami społecznymi i ekonomicznymi społeczeństwa oraz ze zmianami, które następują w wartościach moralnych przyjmowanych przez społeczeństwo. Ta ewolucja jest niezależna od stosowania bądź zniesienia kary śmierci<sup>11</sup>.

Wyniki badań kryminologicznych wsparły ideę abolicjonizmu, rozszerzając krąg jej zwolenników, co jednak nie oznacza, iż wszystkich one przekonały. Retencjoniści nadal uparcie trzymają się argumentacji o ogólnoprewencyjnej efektywności kary śmierci, chociaż u jej podłoża leżą względy zupełnie inne niż racjonalne.

Wreszcie wzmocnienia i ożywienia ruchu abolicjonistów szukać należy także we współczesnych teoriach kary, opartych na idei sprawiedliwości retributywnej bądź na uznaniu reedukacji przestępcy za najważniejszy cel kary. Kara śmierci czyni ten cel metafizycznym. Tutaj wybitne zasługi dla krzewienia idei abolicjonizmu położył Ruch Nowej Obrony Społecznej, który zawsze występował przeciwko karze śmierci. Już na I Międzynarodowym Kongresie Obrony Społecznej, który odbył się w San Remo w 1947 r., w art. XIV rezolucji poświęconej reformie systemu prawa karnego uchwalono, że „kara śmierci powinna być zniesiona”<sup>12</sup>. Zniesienia tej kary domagała się także rezolucja uchwalona na kongresie w Liège w 1949 r. Kara śmierci nie

<sup>10</sup> Zgodnie z treścią 8 i 14 poprawki do Konstytucji USA zakazuje się stosowania kar okrutnych i niezwykłych. Sąd Najwyższy USA w uchwale z 29 VI 1972 r. uznał karę śmierci za sprzeczną z tymi przepisami i zakazał jej stosowania. Stanowisko to utrzymało się niezbyt długo, już bowiem w wydanej w 1976 r. nowej opinii na temat kary śmierci SN USA wskazał, że kara śmierci sama w sobie nie jest okrutna, również nie zawsze jest niezwykła, nie narusza więc poprawek do Konstytucji (por. *Full text of Opinions* nr 69-5003, 69-5031, 69-5931 i *Full text of Opinions* nr 74-6257).

<sup>11</sup> M. R. Badinter. *Abolition de la peine de mort. L'expérience française. Prevention du crime et justice penale*. „Bulletin d'Information” 11:1984 s. 19.

<sup>12</sup> J. Graven. *La problème de la peine de mort et sa réapparition en Suisse*. „Revue de criminologie et de police technique” 1952 z. 1 s. 160.

da się utrzymać, zwłaszcza w aspekcie głoszonego przez zwolenników Ruchu Nowej Obrony Społecznej postulatu humanizmu i ochrony praw osoby ludzkiej oraz celu kary – reedukacji i resocjalizacji sprawcy. Państwowe prawo karania, zdaniem zwolenników tego ruchu, powinno być przekształcone w obowiązek państwa udzielenia człowiekowi szczególnej pomocy – przystosowania go do życia w społeczeństwie. Ta pomoc nie może oznaczać kary śmierci, ale obejmować powinna wszystkie środki, które umożliwiają adaptację jednostki do społeczeństwa i społeczeństwa do jednostki<sup>13</sup>. Poglądy Ruchu Nowej Obrony Społecznej dają więc idei abolicjonizmu podłoże doktrynalne w zakresie nauk penalnych. Zresztą związanie kary z celem wychowawczym jest właściwe wszystkim współczesnym ustawodawstwom, co nie przeszkadza większości z nich posługiwać się karą śmierci.

Jak widać, obszar argumentacji abolicjonistów rozszerzył się zmniejszając katalog racji retencjonistów. Myliłby się jednak ten, kto sądziłby, że ci ostatni łatwo ustępują z pola walki o karę śmierci.

Protektorem ruchu abolicjonistycznego jest ONZ. Organizacja ta już od samego początku swego istnienia postawiła sobie za cel popieranie i zachęcanie do poszanowania praw i podstawowych wolności człowieka, co doprowadzić musiało – prędzej czy później – do konfrontacji z problemem kary śmierci. Pojawił się on w toku prac przygotowawczych nad projektem *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*. Zarysowały się w tej kwestii różne stanowiska – od postulujących całkowitą abolicję kary śmierci, poprzez abolicję częściową, progresywną z utrzymaniem kary śmierci o zakresie ograniczonym przedmiotowo do najcięższych przestępstw i z pewnymi wyłączeniami co do podmiotów, aż do pozycji wychodzących z założenia, że nie można narzucać państwu ogólnego zakazu kary śmierci, a kwestia ta powinna być rozwiązana przez każde państwo członkowskie w ramach jego suwerennego ustawodawstwa wewnętrznego<sup>14</sup>.

*Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* nie rozstrzygnęła więc tego problemu wprost, wyraźnie jednak wskazuje, że „każdy człowiek ma prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa osobistego” (art. III), oraz stwierdza: „Nikt nie może być poddawany torturom lub okrutnemu, nieludzkiemu albo upokarzającemu traktowaniu czy karom” (art. V). Dawało to dobry punkt wyjścia do rozważań abolicjonistycznych, tym bardziej że niemal równolegle zaczęto opracowywać tekst *Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka*, a więc zaistniała możliwość sformułowania zdecydowanego stanowiska wobec kary śmierci.

Nie doszło do tego z różnych względów, a zwłaszcza z powodu narodowych partykularyzmów. W 1948 r. ZSRR (przy poparciu 10 innych dele-

<sup>13</sup> Por. *Colloque sur la peine de mort tenue a Athènes*. Athènes 1960 s. 169 n.

<sup>14</sup> S. Redo. *Zagadnienie kary śmierci*. W: *Problematyka przestępczości na VI Kongresie NZ*. Warszawa 1983 s. 169.

gacji krajowych, w tym polskiej i czeskosłowackiej) zgłosił projekt całkowitego zniesienia kary śmierci. Nawiasem mówiąc, autorzy i niektórzy zwolennicy abolicjonistycznego rozwiązania postępowali niezbyt konsekwentnie, nie dali bowiem wyrazu takiemu stanowisku w swoich wewnętrznych ustawodawstwach. Na dwa lata zaledwie zniósł karę śmierci ZSRR, potem sukcesywnie rozszerzał zakres jej stosowania, zaś np. Polska w tamtym okresie w ogóle nie rozważała takiej możliwości, przeciwnie – masowo stosowano wówczas legalne i pozasądowe egzekucje przeciwników politycznych. Budzi to niewesołe refleksje na temat podwójnej moralności przedstawicieli ówczesnej władzy.

W toku wieloletnich prac nad tekstem *Paktów* opracowano zapis, potwierdzający, chociaż pod pewnymi warunkami, legalność tej kary. Przepis art. 6(2) *Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych* przewiduje, że „w krajach, w których kara śmierci nie została zniesiona, wyrok śmierci może być wydany jedynie za najcięższe zbrodnie, zgodnie z ustawą, która obowiązywała w chwili popełnienia zbrodni, i o ile nie narusza postanowień niniejszego Paktu i konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa. Kara ta może być wykonana tylko na podstawie prawomocnego wyroku wydanego przez właściwy sąd”. Każdy skazany – zgodnie z art. 6(4) *Paktu* – ma prawo ubiegać się o ułaskawienie lub zmianę kary. Amnestia, ułaskawienie lub zmiana kary śmierci mogą być zastosowane we wszystkich wypadkach. Ponadto w art. 6(5) przewiduje się, że: „Wyrok śmierci nie będzie wydany w odniesieniu do przestępstw popełnionych przez osoby w wieku poniżej 18 lat i nie będzie wykonany w stosunku do kobiet ciężarnych”<sup>15</sup>.

Ujęcie problemu kary śmierci w art. 6 *Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych* pozostaje w sprzeczności z deklarowanym w jego ramach prawem do życia, które jest prawem przyrodzonym każdej istoty ludzkiej, oraz z zakazem torturowania i poniżającego traktowania lub karaniania, zawartym w art. 7. Nie trzeba już powtarzać, że kara śmierci stanowi wyraźne pogwałcenie prawa człowieka do życia i godności. Oceniając to rozwiązanie należy jednak uwzględnić intencje niektórych projektodawców, którzy widząc, że nie uda się przeforsować stanowiska abolicjonistycznego, wprowadzili do projektu *Paktu* zobowiązanie do ograniczenia zakresu stosowania tej kary i zwiększenia gwarancji procesowych w sprawach o przestępstwa zagrożone karą śmierci.

Komisja Praw Człowieka, która opracowywała *Pakty*, nie była jedyną agendą ONZ zajmującą się kwestią kary śmierci. Problem analizowano również w ramach prac prowadzonych przez Komisję Społeczną Rady Gospodarczo-Społecznej, przenosząc go wielokrotnie także na forum Zgromadzenia

<sup>15</sup> *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych*. DzU z 1977 r. nr 38 załącznik.

Ogólnego ONZ. Od 1959 r. Komisja Społeczna na zlecenie Zgromadzenia Ogólnego prowadzi stałe badania nad karą śmierci, opracowując w okresach pięcioletnich raporty na ten temat. Komisja ta już w 1963 r. wystąpiła do rządów państw członkowskich ONZ z prośbą o rozważenie możliwości uchylenia kary śmierci za te przestępstwa, za które nie jest ona od dawna wymierzana, a więc jest groźbą pustą, a w kolejnych, cyklicznych raportach coraz bardziej skłaniała się ku całkowitej abolicji kary śmierci.

Zgromadzenie Ogólne ONZ wiele razy podejmowało rezolucje dotyczące kary śmierci. W jednej z nich (2857/XXVI z 1971 r.) wyraziło przekonanie, że „aby całkowicie zagwarantować prawo do życia przewidziane w art. III *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, zasadniczym celem do osiągnięcia jest progresywne ograniczanie liczby przestępstw zagrożonych karą śmierci, mając na uwadze pragnienie zniesienia tej kary we wszystkich krajach”<sup>16</sup> i w podobnym duchu, a więc potwierdzając konieczność pełnej gwarancji nienaruszalności prawa do życia, wypowiedziało się w rezolucji z 1977 r.<sup>17</sup> Jest to wyraźny dowód akceptacji idei abolicjonizmu.

Problem kary śmierci był jednym z wiodących tematów na odbytym w 1980 r. Kongresie Narodów Zjednoczonych w Sprawie Zapobiegania Przestępczości i Postępowania z Przestępcami. Spodziewano się, że zostaną na nim przeforsowane idee abolicjonistyczne, przynajmniej w istotnym zakresie. Stało się jednak inaczej. Nie najlepszym prognozykiem dla tych zamierzeń były już dane zawarte w raportach krajowych, z których wynikało, że kara śmierci jest nadal szeroko stosowana i że obserwuje się tendencję do wzrostu zagrożeń tą karą. Ten normatywny trend akceptujący karę śmierci jako środek polityki karnej w poszczególnych państwach pozostawał w całkowitym niemal oderwaniu od wszelkiego typu filozoficznych, humanitarnych, doktrynalnych i politycznokryminalnych wskazań przeciwnych karze śmierci. Tłumaczono go na ogół wzrostem przestępczości gwałtowej i koniecznością ochrony państwa przed najcięższą przestępczością polityczną. Na Kongresie powstała silna opozycja przeciwko przygotowanemu przez Sekretariat projektowi rezolucji postulującemu abolicję kary śmierci. Trzeba było więc go wycofać<sup>18</sup>. Oznaczało to właściwie porażkę abolicjonistów i tak też jest to tłumaczone. W związku z końcowym raportem Kongresu na temat kary śmierci, gdzie znalazły głównie odbicie poglądy retencjonistów, stanowiących zdecydowaną większość, Zgromadzenie Ogólne ONZ na 95

<sup>16</sup> Redo, jw. s. 171.

<sup>17</sup> Nations Unies, Assemblée Generale. *Pactes Internationaux relatifs aux Droit de l'Homme. Elaboration d'un deuxième protocole facultatif se rapportant au Pacte international relatif aux droits civils et politiques et visant à l'abolition de la peine capitale. Rapport du Secrétaire Général A/36/441 s. X 1981 s. 3.*

<sup>18</sup> Redo, jw. s. 180.

sesji nie zajęło merytorycznego stanowiska w sprawie kary śmierci, czego wcześniej oczekiwano<sup>19</sup>.

Była to, prawdę mówiąc, porażka częściowa i, jak się zdaje, krótkotrwała recesja idei na forum ONZ. Już bowiem w 1982 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ w rezolucji nr 2875 z 20 XII tego roku zadeklarowało wyraźnie życzenie totalnej abolicji kary śmierci i wskazywało, że jedną z dróg wiodących do tego celu jest progresywne zwężanie zakresu stosowania tej kary. Podkreśla się w niej także, że kara śmierci powinna być uznana za karę rzeczywiście wyjątkową<sup>20</sup>. Jest to więc powrót do dawnej koncepcji abolicjonistycznej.

ONZ dążąc do zniesienia kary śmierci przenosi problem na płaszczyznę prawa do życia i konieczności zagwarantowania pełnej realizacji tego prawa. Wskazuje się zatem, że kara śmierci nie powinna być stosowana z uwagi na prawo człowieka do życia. Komisja Praw Człowieka w rezolucji nr 1983/43 z 3 III 1983 r. stwierdziła, że dzisiaj nie ma dla żadnego narodu na ziemi kwestii ważniejszej niż obrona pokoju i prawa do życia. Komitet ds. Zapobiegania i Zwalczania Przystępczości ONZ idący w kierunku tych wskazań podkreślił, że prawo to jest prawem najwyższym i nie może być nigdy uchylone, nawet w wypadkach wyjątkowego zagrożenia. Stąd przedstawiony przez ten Komitet wniosek, że „wszystkie środki podjęte dla zniesienia kary śmierci powinny być rozważane jako postępek w korzystaniu z prawa do życia”<sup>21</sup>.

W sytuacji gdy projekt rezolucji ONZ o zniesieniu kary śmierci został wycofany, z dużą satysfakcją i nadzieją należy przyjąć projekt II protokołu fakultatywnego do *Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych*, w którym przewiduje się, że państwa zainteresowane zniosą karę śmierci na swoim terytorium, oraz zakazuje się przywracania tej kary w prawie państw abolicjonistycznych. Autorzy projektu, powołując się na art. 4 *Paktu*, wprowadzili do jego tekstu zakaz zawieszania abolicji kary śmierci w wypadkach szczególnego zagrożenia państwa<sup>22</sup>. Projekt II protokołu fakultatywnego jest zgodny ze wskazaniami Zgromadzenia Ogólnego ONZ dotyczącymi kary śmierci i powinien skłonić ZO do przyjęcia ostatecznej pozycji wobec tej kary. Projekt ten odbija silną tendencję abolicjonizmu, która występuje aktualnie na świecie, ale która tylko częściowo akceptowana jest przez ustawodawców i wyraźnie zmierza do potwierdzenia prawa do życia proklamowanego w art. 6(1) *Paktu*.

<sup>19</sup> Tamże s. 181.

<sup>20</sup> Por. *Comité pour la Prevention du crime et la lutte contre la delinquance. Note du Secrétaire Général. Execution arbitraires ou sommaires* E/AC 57/1984/16 s. 12. Takich rezolucji ZO ONZ było zresztą więcej – np. rezolucje: 1386/XIV/, 1918/XVIII/, 2393/XXIII/, 2857/XXVI/, 3011/XXVIII/ i 36/6/, 37, 192.

<sup>21</sup> *Comité pour...* s. 8.

<sup>22</sup> Nations Unies, Assemblée Generale, jw. s. 2 (*Annexe*).

Od 1975 r. ONZ rozważa także problem kary śmierci w aspekcie zakazu stosowania kar okrutnych i niehumanitarnych. Przyjęto wówczas jednogłośnie *Deklarację o ochronie przed torturami i innym okrutnym, niehumanitarnym lub poniżającym traktowaniem albo karaniem*<sup>23</sup>. Zgromadzenie Ogólne ONZ oraz Rada Gospodarczo-Społeczna już kilkakrotnie apelowały o pełne przestrzeganie deklaracji. W tym przedmiocie została w 1984 r. uchwalona konwencja przeciwko stosowaniu tortur i innego niehumanitarnego lub poniżającego postępowania bądź karania. Daje ona już zupełnie wyraźne podstawy do przyjęcia, że właśnie kara śmierci jest taką okrutną i niehumanitarną karą, której stosowanie jest zabronione.

Problem kary śmierci został podjęty przez ONZ także i w innym jeszcze kontekście – w związku z kwestią tzw. egzekucji arbitralnych, doraźnych i pozaprawnych. Raport w tej sprawie przedstawiony na 39 sesji Komisji Praw Człowieka w 1983 r. nawiązywał do obserwacji wcześniej już na ten temat poczynionych i wywołał prawdziwy szok rozległością tych zjawisk, będących oczywistym łamaniem praw człowieka.

W tej sytuacji Zgromadzenie Ogólne zwróciło się do Komisji Praw Człowieka o opracowanie systemu środków prawnych zapobiegających tego typu egzekucjom<sup>24</sup>.

Kolejną płaszczyznę, na której w ONZ podjęto kwestię kary śmierci, tworzą prace podkomisji do spraw walki ze środkami dyskryminacji i ochrony mniejszości narodowych. Corocznie wydawane w tej sprawie raporty także zawierają niepokojące dane, w związku z czym podkomisja przyjęła wiele rezolucji zapraszających rządy do abolicji kary śmierci za przestępstwa polityczne<sup>25</sup>.

W obliczu alarmujących informacji dotyczących naruszania praw człowieka, w tym prawa do życia, Komitet ds. Zapobiegania i Zwalczenia Prześiępczości ONZ uznał za konieczne opracowanie projektu podstawowych zasad gwarancyjnych, które powinny być zachowane przy orzekaniu kary śmierci. Opierają się one na wskazaniach zawartych w art. 6 *Paktu*. Projekt tych zasad z 1984 r. przewiduje, że kara śmierci może być orzeczona wyłącznie za zabójstwo, które jest najcięższym przestępstwem. Znieść ją należy za inne rodzaje przestępstw, w tym przede wszystkim za przestępstwa polityczne. Proponuje się w nim też poddanie przepisów zawierających w sankcji karę śmierci zasadzie *nullum crimen, nulla poena sine lege* – oczywiście z jej wszystkimi konsekwencjami. Szczególnie konieczne – wskazuje projekt – jest stosowanie tej zasady w okresie zmian politycznych w państwie. Ograni-

<sup>23</sup> *Resolution 3452/XXXI*. W: *Droit de l'Homme. Recueil d'instruments internationaux*. New York 1983 s. 89.

<sup>24</sup> *Commission des Droits de l'Homme. Trente-neuvième session. Execution sommaires ou arbitraires E/CN 4/1983/16*.

<sup>25</sup> *Por. Comité pour...* s. 2.

czenia podmiotowe odpowiadają tym, które przewidziane są w *Pakcie*, chociaż proponuje się wprowadzenie zakazu orzekania kary śmierci wobec osób, które przekroczyły określoną górną granicę wieku<sup>26</sup>.

Na tle tych wszystkich akcji rysuje się wyraźnie stanowisko ONZ w przedmiocie kary śmierci. Organizacja ta wypowiada się przeciwko tej karze, chociaż często – ze względów dyplomatycznych – czyni to w sposób dość ostrożny. Należy żywić nadzieję, że przy tak aktywnym i wielokierunkowym zaangażowaniu ONZ w sprawę zniesienia kary śmierci wkrótce wprowadzony zostanie zakaz stosowania tej kary. Oceniając stanowisko ONZ i jej działania dotyczące kary śmierci należy z całym naciskiem stwierdzić, że współcześnie idea abolicjonizmu nigdy nie nabrałaby takiego znaczenia, gdyby nie akcje tej organizacji bezpośrednio obejmujące problem kary śmierci oraz wszystkie działania skierowane na ochronę praw człowieka. Prace te są dla abolicjonistów nadzieją na przyszłość.

Problem kary śmierci podjęty został także w dwóch regionalnych konwencjach dotyczących praw człowieka. Wiąże się to bez wątpienia z uznaniem przez nie prawa do życia za podstawowe prawo człowieka i chęcią ścisłego oznaczenia wyłomu w tym prawie. Wzorem *Paktu* konwencje europejska i amerykańska przewidują ograniczenie podmiotowe i przedmiotowe stosowania kary śmierci oraz wzmożone gwarancje procesowe dla osoby skazanej na karę śmierci. *Amerykańska Konwencja Praw Człowieka* z 1969 r. idzie jednak dalej – w art. 4(2-6), po potwierdzeniu zasad art. 6(2) *Paktu*, stanowi, że „w krajach, które nie zniosły kary śmierci [...] jej stosowanie nie może objąć przestępstwa, za które nie była przewidziana” (2), „kara śmierci nie może być ponownie wprowadzona w krajach, które ją zniosły” (3), w żadnym wypadku „nie może być zastosowana za przestępstwa polityczne i pospolite z nimi związane” (4), i wreszcie – nie może być orzeczona „wobec osób, które w czasie popełnienia przestępstwa miały ukończonych 70 lat” (5)<sup>27</sup>. Takie ujęcie stanowi pewien postęp w porównaniu z ujęciem kary śmierci zarówno w *Pakcie*, jak i w *Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*<sup>28</sup> i może być interpretowane jako krok w kierunku progresywnej abolicji. Jest to częściowa realizacja postulatów, by przynajmniej nie stosować kary śmierci za przestępstwa polityczne. Karą śmierci nie zajmuje się w ogóle *Afrykańska Karta Praw Człowieka i Narodów*. Podkreśla się w niej natomiast bardzo wyraźnie, że życie człowieka jest nienaruszalne i że nikt nie może być arbitralnie pozbawiony życia<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> Por. tamże s. 6 n.

<sup>27</sup> *American Convention on Human Rights*. „Yearbook on Human Rights”. New York 1969 s. 390.

<sup>28</sup> G. L. Weil. *The European Convention on Human Rights*. Leyden 1963 s. 45-46.

<sup>29</sup> *African Charter on Human and People's Rights 1981*. „International Legal Materials” 21:1982 nr 1.

Inaczej jeszcze sprawa wygląda na tle konwencji europejskiej, która co prawda w art. 2 § 1 legitymizuje karę śmierci, ale w VI protokole fakultatywnym tę karę znosi. Warto tu dodać, że w wielu państwach zachodnich ustawy międzynarodowe mają wyższą moc niż zwykłe ustawy, co oznacza, z chwilą ratyfikacji konwencji, bezwzględny nakaz podporządkowania im ustawodawstwa wewnętrznego.

Działania na rzecz zniesienia kary śmierci prowadzone są także przez wiele innych organizacji i towarzystw międzynarodowych. Niestrudzenie krzewią one idee abolicjonizmu. Tytułem przykładu można tu wymienić Amnesty International i podejmowane przez nią poważne akcje na rzecz zniesienia kary śmierci. Opracowała ona raport dotyczący kary śmierci, zawierający najpełniejsze chyba dane dotyczące praktyki stosowania kary śmierci, obejmując nim także państwa, które nawet na prośbę ONZ nie ujawniają danych statystycznych o orzekaniu i wykonaniu kary śmierci<sup>30</sup>. Na konferencji w sprawie kary śmierci zorganizowanej przez tę organizację w 1977 r. przyjęto deklarację, w której wskazano, że: kara śmierci jest najwyższym okrucieństwem, karą niehumanitarną i poniżającą oraz naruszeniem prawa do życia; jest często wykorzystywana jako środek represji przeciwko opozycji, grupom rasowym, etnicznym, religijnym i upośledzonym; egzekucja jest aktem przemocy, a przemoc zmierza do wywołania innej przemocy; orzekanie i wykonywanie kary śmierci powoduje zwiększenie brutalności wszystkich tych, którzy biorą udział w procesie; kara śmierci pociąga za sobą formy niewyjaśnionych zaginięć, pozasądowych egzekucji i morderstw politycznych; egzekucja jest nieodwołalna i może być wykonana na niewinnym. Stwierdzono również, że ochrona życia wszystkich bez wyjątku osób podlegających jurysdykcji jest obowiązkiem państwa; że egzekucje w celach politycznego przymusu stosowanego przez organy państwowe lub inne są nie do przyjęcia i że abolicja kary śmierci jest niezbędna dla osiągnięcia deklarowanych standardów międzynarodowych. W dokumencie Amnesty International zadeklarowano całkowitą i bezwarunkową opozycję przeciwko karze śmierci, potępienie wszystkich egzekucji wykonanych czy też darowanych, zobowiązanie do podejmowania działań na rzecz powszechnej abolicji kary śmierci<sup>31</sup>.

Kara śmierci, pomimo silnych tendencji abolicjonistycznych, jest stosowana w większości państw świata. Raport o karze śmierci przedłożony w 1980 r. na VI Kongresie ONZ podawał, że spośród 153 państw członkowskich 107 utrzymywało i stosowało karę śmierci, a 39 zniosło tę karę<sup>32</sup>, z cze-

<sup>30</sup> *The Death Penalty. Amnesty International Report.* London 1979.

<sup>31</sup> Tamże s. 199.

<sup>32</sup> Całkowicie lub częściowo zniosły karę śmierci: Austria, Brazylia, Cape Verde, Dania, Ekwador, Wyspy Fidżi, Finlandia, Gwinea-Bissau, Hiszpania, Holandia, Honduras, Islandia, Izrael, Kanada, Kolumbia, Kostaryka, Luksemburg, Malta, Meksyk, Nepal, Nikaragua, Nor-

go: 21 – całkowicie, 14 – za przestępstwa pospolite, 2 – nie stosowały jej zwyczajowo (Belgia, Surinam), 2 – zniosły ją w części stanów (USA, Australia). Do zestawienia tego należałoby dodać 7 państw członkowskich ONZ (co prawda retencjonistycznych), w których kara śmierci nie jest wykonywana od kilkunastu lat i być może oznacza to abolicję de facto. Są to: Cypr, Gujana, Irlandia, Wybrzeże Kości Słoniowej, Madagaskar, Malediwy, Górna Wolta<sup>33</sup>. Odrębna uwaga należy się i innym państwom retencjonistycznym, które również od pewnego czasu nie wykonywały kary śmierci, chociaż zbyt krótki okres nie pozwala na bardziej ogólne wnioski (np. Turcja). Ponadto pięć spośród państw nieczłonkowskich zniosło karę śmierci w ogóle (Watykan, Monako), a czas pokoju (Szwajcaria), za przestępstwa pospolite (San Marino) lub zwyczajowo (Liechtenstein).

Interesująco przedstawiają się zestawienia regionalne abolicjonistycznych lub retencjonistycznych państw członkowskich ONZ. Oczywiście prym wiedzie tutaj Europa Zachodnia, która jest regionem prawdziwie abolicjonistycznym. Kolejno: Ameryka Łacińska i Antyle – 11 państw abolicjonistycznych, Afryka i Środkowy Wschód – 2 państwa są de iure abolicjonistyczne, Azja i region Pacyfiku – 3 państwa, Ameryka Północna i Australia – to państwa częściowo abolicjonistyczne, Nowa Zelandia – zniosła karę śmierci za przestępstwa powszechne, podobnie jak Izrael, Europa Wschodnia – wszystkie państwa retencjonistyczne<sup>34</sup>.

Należy przyjąć, że kara śmierci we współczesnych systemach prawa karnego jest na ogół przewidziana, przynajmniej deklaratoryjnie, za najcięższe przestępstwa. Najszerzej, czasem wyłącznie, stosowana jest za przestępstwa polityczne – w 113 państwach członkowskich ONZ. W kilku innych państwach retencjonistycznych (co najmniej w 10) została ona uchylona właśnie za przestępstwa polityczne, np. w Grecji, co przewidziane jest nawet w art. 18 konstytucji<sup>35</sup>, czy Gwatemali. Na tle tych danych widoczna jest rzeczywista funkcja kary śmierci, a mianowicie ochrona aktualnych form rządów<sup>36</sup>. Kara śmierci za zabójstwo przewidziana jest w ustawodawstwie karnym 99

wegia, Nowa Zelandia, Panama, Papua Nowa Gwinea, Peru, Portugalia, Republika Dominikańska, Republika Federalna Niemiec, Szwecja, Urugwaj, Wenezuela, Wielka Brytania, Włochy. Wyspy Salomona (por. *Sixth UN Congress on the Prevention of Crime and the Treatment of Offenders. Capital punishment Working paper prepared by the Secretariat AJConf.* 87/9). W 1981 r. karę śmierci zniosła Francja (por. J. R. Kubiak. *Działalność ONZ na rzecz zniesienia lub ograniczenia stosowania kary śmierci i odniesienia do praktyki w Polsce. „Palestra”* 1981 z. 7-9 s. 46; Redo, jw.).

<sup>33</sup> *Sixth UN Congress* s. 32-33.

<sup>34</sup> *Questions relatives aux droit de l'homme. Peine capital. Rapport du Secrétaire Général E/1980/9.*

<sup>35</sup> M. Lidbom. *Report on the abolition of capital punishment (1)*. Council of Europe 18 March 1980 doc. 4509 s. 14.

<sup>36</sup> M. Lopez-Rey. *Capital punishment, Unpublished consultants paper*. New York 1979.

państw członkowskich ONZ, za innego rodzaju przestępstwa przemocy (np. rozbój, zgwałcenie) – w 40 państwach, za przestępstwa przeciwko mieniu bez użycia przemocy (np. łapownictwo, kradzież bydła, fałszowanie pieniędzy, handel narkotykami) – w 30 państwach. Ponadto w ustawodawstwie 69 państw dopuszczana jest kara śmierci za przestępstwa związane z używaniem środków odurzających, naruszeniem dyscypliny wojskowej i porwaniem samolotu oraz inne, np. cudzołóstwo (Zjednoczone Emiraty Arabskie, Arabia Saudyjska). W krajach arabskich kara śmierci jest często wykonywana publicznie i to w okrutny sposób, np. przez ukamienowanie czy ścięcie.

Kara śmierci występuje na ogół w sankcjach alternatywnych, jednak prawo niektórych państw sytuuje ją w sankcjach bezwzględnie określonych jako karę obligatoryjną. Wśród państw, które posługują się obligatoryjną karą śmierci, wymienić można np: Barbados, Indie, Iran, Irak, Japonię, Kenię, Libię, Maroko, Nigerię, Pakistan, Rumunię, Somalię, Stany Zjednoczone, Sudan, Syrię, Turcję.

Ustawodawstwo dużej części państw członkowskich ONZ zawiera podmiotowe ograniczenia stosowania kary śmierci, co dotyczy głównie nieletnich i kobiet w ciąży. Na konieczność tego typu ograniczeń wskazuje wyraźnie art. 6 pkt 5 *Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych*. Jednak, niestety, w wielu państwach kara śmierci może być orzeczona względem osób młodszych, niż wskazuje *Pakt*. Wymienić tu przykładowo można Indie – dopuszczalna granica wieku sprawcy, wobec którego można zastosować karę śmierci, wynosi 7 lat, Malezja – 10 lat, Liberia – 12 lat, Haiti – 14 lat, Argentyna, Republika Środkowoafrykańska, Gambia, Nepal, Pakistan, Sri Lanka, USA – 16 lat, Salwador, Ghana – 17 lat. Przepisy tego typu zdecydowanie źle świadczą o ustawodawstwie karnym państw utrzymujących je. Podobnie, nie wszystkie państwa respektują zakaz stosowania kary śmierci wobec kobiet w ciąży.

W ustawodawstwie karnym niektórych państw istnieją szersze zakazy orzekania kary śmierci, niż to przewidują *Pakty*. Są to zakazy stosowania tej kary wobec kobiet (np. Mongolia, Gwatemala), chorych psychicznie (co najmniej 28 państw), chorych fizycznie (Belgia, Syria). Poza ramy *Paktu* wykracza też zakaz stosowania kary śmierci wobec osób, które przekroczyły pewną granicę wieku (np. 60 lat w Mongolii, 70 – w Gwatemali).

Z danych zawartych w dokumentach ONZ dotyczących kary śmierci wynika, że w latach 1975–1979 w 73 państwach, które nadesłały informacje do ONZ, wydano 2740 wyroków śmierci, a z nich wykonano 786<sup>37</sup>.

W europejskich systemach prawnokarnych karą śmierci posługuje się 15 państw, natomiast abolicja *de iure* objęła 16 państw. Wśród 15 państw utrzymujących karę śmierci znajdują się wszystkie europejskie państwa socjalistyczne.

<sup>37</sup> Kubiak, jw. s. 47.

czne. Zdecydowanie przeważa w nich stanowisko, że kara śmierci jest karą konieczną dla zapewnienia ochrony socjalistycznemu państwu przed przestępczością i przed niepoprawialnymi przestępcami. Często jest ona normatywnie uznana za karę wyjątkową i czasową. Wskazania te mają jednak – zwłaszcza w porównaniu z dużą liczbą przestępstw zagrożonych karą śmierci oraz dużą liczbą skazań na tę karę – charakter deklaracji programowej, nie zaś dyrektywy ograniczającej jej stosowanie. Również bez znaczenia dla idei abolicjonistycznych jest stwierdzenie o czasowości tej kary, skoro tyle już lat niezmiennie figuruje ona w systemach karnych państw socjalistycznych. Czasami zresztą otwarcie przyznaje się, że zwrot „czasowa” w kontekście kary śmierci oznacza stosowanie jej aż do czasu zniesienia, co nastąpi wówczas, gdy zniknie przestępczość.

Lista przestępstw zagrożonych karą śmierci w systemach prawa karnego socjalistycznego jest obszerna. Jej część zasadniczą stanowią przestępstwa polityczne. Chodzi głównie o przestępstwa przeciwko państwu, w tym tzw. przestępstwa kontrrewolucyjne, a czasami także o przestępstwa popospolite popełniane z określonych pobudek politycznych. Taki rozkład zagrożeń jest wyraźnie sprzeczny z tendencjami światowego abolicjonizmu, który postuluje przede wszystkim niezwłocznie zniesienie kary śmierci za przestępstwa polityczne. Prąd, jaki utrzymuje się w prawie karnym socjalistycznym, jest podobny do tego, który był widoczny na tle dawnego prawa karnego rosyjskiego, gdzie utrzymywano karę śmierci za przestępstwa polityczne, a w pewnym okresie zniesiono ją za przestępstwa kryminalne<sup>38</sup>.

Przykładowo można wskazać, że k.k. w RSFR przewiduje karę śmierci za 11 przestępstw politycznych, w ChRL i SRR – 10, BRL – 9, CSRS i WRL – 8, NRD i PRL – 7. Wiele zagrożeń karą śmierci przewidzianych jest ponadto w częściach wojskowych k.k. państw socjalistycznych oraz za przestępstwa przeciwko ludzkości.

Wszystkie kodeksy karne państw socjalistycznych utrzymują karę śmierci za zabójstwo. Oprócz tego kara śmierci grozi za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu, w tym np. za uprowadzenie samolotu, za przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu, mieniu, a także za przestępstwo łapownictwa, fałszerstwo pieniędzy, zgwałcenie (często dotyczy to typu kwalifikowanego).

Ustawodawstwa karne państw socjalistycznych przewidują podmiotowe ograniczenie stosowania kary śmierci, które są na ogół zgodne ze wskazaniami zawartymi w uniwersalnym standardzie zawartym w art. 6 *Paktu*, a w kilku wypadkach idą jeszcze dalej – np. k.k. Węgier i Bułgarii dopuszczają możliwość stosowania kary śmierci wobec osoby, która ukończyła 20 rok życia. Kara śmierci występuje zazwyczaj w sankcjach alternatywnych obok dożywocia i długoterminowej kary pozbawienia wolności.

<sup>38</sup> N. S. Tagancew. *Smiertnaja kaźń*. Petersburg 1913 s. 72 n.

W państwach socjalistycznych problem kary śmierci zdaje się stanowić temat tabu. Świadczyć może o tym chociażby fakt niepublikowania w wielu krajach danych statystycznych dotyczących stosowania kary śmierci bądź w ogóle (np. ZSRR, NRD, BRL), bądź pewnych danych (np. liczby wykonanych kar śmierci – Polska). Nie prowadzi się również badań kryminologicznych nad politycznokryminalną użytecznością tej kary, zwłaszcza nad odstrasżającym efektem kary śmierci.

Idee abolicjonistyczne w państwach socjalistycznych z wielu powodów nie znajdują odzewu. W pewnych okresach z racji ideologiczno-propagandowych były one akceptowane, czego przykładem może być ZSRR, który zgłaszał w ONZ projekt zniesienia kary śmierci. W nielicznych państwach sporadycznie prowadzone są dyskusje nad celowością utrzymania kary śmierci w systemach kar, ale nie dają one żadnych praktycznych rezultatów. Czasami dyskusje takie połączone z propozycjami zniesienia kary śmierci toczą się w czasach tzw. rozliczeń z okresami błędów i wypaczeń, ale wkrótce milkną. Tak było w Czechosłowacji w latach 1968–1969<sup>39</sup> i w Polsce po 1956 i w 1980 r. Zresztą Polska i Jugosławia są jedynymi krajami socjalistycznymi, gdzie na dość dużą skalę prowadzone były dyskusje i oficjalne prace nad zniesieniem kary śmierci.

Niewielka w sumie popularność idei abolicjonizmu w państwach socjalistycznych ma różnorodne uwarunkowania. Wskazuje ona, jak bardzo kara śmierci jest sprzężona z systemem wartości, który leży u podstaw prawa karnego. Kara śmierci nie ma bowiem w zasadzie związku z efektywnością walki z przestępczością, ale wyraźnie koresponduje z określonym wyborem politycznym i moralnym oraz określoną ideą sprawiedliwości<sup>40</sup>. Gwoli prawdy trzeba również wskazać, że przestępczość w państwach socjalistycznych nie osiąga ekstremalnych rozmiarów uzasadniających tak szerokie odwoływanie się do kary śmierci.

Współcześnie idea abolicjonizmu ma szanse realizacji tylko przy określonym założeniu aksjologicznym, które preferuje jednostkę i przysługujące jej prawa, w tym uznaje prawo do życia za najważniejsze i nienaruszalne. Natomiast etyka marksistowska w sytuacjach konfliktowych przyjmuje prymat dobra społecznego nad dobrem jednostki<sup>41</sup>.

Znamienny jest również fakt, że w państwach socjalistycznych na ogół prawo do życia nie jest chronione konstytucyjnie. I to także osłabia pozycję abolicjonistów w tych państwach. Wskazać trzeba także, że wspólnota państw socjalistycznych nie opracowała jak dotąd – na wzór innych państw połączonych pewnymi związkami – regionalnej konwencji o ochronie praw

<sup>39</sup> J. R. Kubiak. *Kara śmierci w europejskich państwach socjalistycznych*. „Palestra” 1982 z. 9-10 s. 71-72.

<sup>40</sup> Badinter, jw. s. 19.

<sup>41</sup> M. Fritzhand. *W kregu etyki marksistowskiej*. Warszawa 1966 s. 105 n.

człowieka, co dawać musiałyby dodatkowy asumpt do rozważań nad abolicją kary śmierci. Dodatkowo, bo podstawę zasadniczą do takich rozważań dają międzynarodowe pakt ratyfikowane przez państwa socjalistyczne, gdzie prawo do życia uznane jest za podstawowe prawo człowieka. Stanowi to zobowiązanie do jego respektowania także w prawach wewnętrznych.

W systemach prawnych europejskich państw kapitalistycznych kara śmierci od 1983 r. w zasadzie już nie figuruje. Przed tym rokiem została zniesiona w 16 państwach (w niektórych tylko na czas pokoju) – w jednych bardzo dawno, np. w Portugalii ponad 100 lat temu, w innych w ostatnich latach – np. we Francji w 1981 r. Pozostała jednak nadal w k.k. Belgii, Cypru, Grecji, Irlandii, Liechtensteinu i Turcji, chociaż od dawna nie była tam stosowana ani wykonywana. W 1983 r. w Strasbourgu podpisany został VI protokół dodatkowy do *Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności* z 1950 r. w sprawie zniesienia kary śmierci w ustawodawstwie karnym państw członkowskich Rady Europejskiej<sup>42</sup>. Konwencja ta, mimo iż uznawała prawo do życia za podstawowe i nienaruszalne prawo człowieka, jednocześnie przewidywała dyspozycje dotyczące dopuszczalności stosowania kary śmierci orzeczonej wyrokiem za przestępstwa nią zagrożone. Ta sprzeczność została szybko dostrzeżona i dała silnemu w państwach Europy Zachodniej ruchowi abolicjonistów dobry punkt wyjścia do podjęcia starań o zniesienie kary śmierci. Opierając się na informacjach i wnioskach zawartych w doskonałym raporcie z 1980 r., dotyczącym abolicji tej kary, a opracowanym przez Szweda Libdoma, Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europejskiej podjęło rezolucję uznającą, że kara śmierci jest niehumanitarna. Apelowano w niej do parlamentów państw członkowskich Rady Europejskiej, które utrzymywały karę śmierci, o usunięcie jej z katalogu kar. Względy oportunistyczne i realizmu spowodowały ograniczenie tego postulatu do ustawodawstwa czasu pokoju<sup>43</sup>. Do rezolucji tej nawiązywała rekomendacja nr 891/1980<sup>44</sup> Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europejskiej, w której wskazano na niekonsekwencję konwencji europejskiej. Zalecono więc zmianę art. 2 konwencji tak, by zgodny był on z rezolucją nr 717/1980, co w praktyce oznaczało zniesienie kary śmierci. Wybrano drogę pośrednią – by nie ograniczać suwerenności poszczególnych państw członkowskich, opracowano VI protokół dodatkowy do konwencji europejskiej, na mocy którego przepisy konwencji dotyczące kary śmierci stały się nieaktualne. Protokół ten wprowadził nakaz zniesienia kary śmierci w systemach prawnokarnych państw członkowskich Rady Europejskiej<sup>45</sup>. Zobowiązanie

<sup>42</sup> *Protocol No. 6 to the Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms concerning the Abolition of the Death Penalty*. Strasbourg 1983 doc. H/83/3.

<sup>43</sup> *Resolution 727/1980 on the Abolition of Capital Punishment*. Strasbourg 1980 doc. 4509.

<sup>44</sup> *Recommendation 891/1980 on the European Convention on Human Rights – Abolition of Capital Punishment*. Strasbourg 1980.

<sup>45</sup> J. Zajądło. *Zniesienie kary śmierci w zachodnioeuropejskim systemie międzynarodowej ochrony praw człowieka*. „Palestra” 1984 z. 5-6 s. 33 n.

to wiąże w czasie pokoju, natomiast państwa, które protokół podpisały, mogą wprowadzić do swojego ustawodawstwa karę śmierci za przestępstwo popełnione w okresie wojny lub w obliczu zagrożenia wojennego po uprzednim zgłoszeniu Sekretariatowi Generalnemu Rady.

Takie rozstrzygnięcie problemu kary śmierci należy bez wątpienia uznać za największy współczesny sukces abolicjonizmu, którego nie był zdolny obalić ani wzrost przestępczości, ani wzrost napięcia i konfliktów wewnętrznych w państwach Europy Zachodniej. Po prostu zwyciężyła idea przyznająca człowiekowi najwyższą ziemską wartość, czego już tylko prostą konsekwencją jest zniesienie środka niszczącego człowieka z mocy prawa. Do takich decyzji doprowadzić też musiał poziom kultury nie dopuszczający do legalizacji nieludzkiego, okrutnego i degradującego postępowania z człowiekiem. W sukcesie tym zawarta jest nuta nadziei i zachęty do dalszego głoszenia i rozwijania idei abolicjonizmu.

W związku z narastającym w pewnych państwach zagrożeniem przestępczością gwałtowną, zwłaszcza terroryzmem politycznym, oraz wzmagającymi się niepokojami społecznymi w ostatnich latach powstał kierunek przeciwny abolicji, domagający się bądź wprowadzenia kary śmierci w krajach abolicjonistycznych, bądź rozszerzenia zakresu jej stosowania. Pociuszające jest to, że żadne państwo abolicjonistyczne, jak dotąd, nie przywróciło z tych racji kary śmierci do katalogu kar.

W ramach tego niekorzystnego dla abolicji prądu spotkać można także – chociaż rzadko – w literaturze prawa karnego poglądy, które uzasadniają słuszność tej kary odwołując się do jej wartości jako środka walki z przestępczością. Mają one bądź ścisły związek z zasadą *iuris talionis*, bądź stanowią wyraz apologii supremacji państwa nad jednostką w imię obrony interesów rządzących. W państwach tych prawo do życia najczęściej nie jest rozumiane jako prawo naturalne, ale pozytywne, dane przez państwo i nie zawsze konstytucyjnie poręczane. Kara śmierci jest uzasadniana przede wszystkim względami politycznymi, a doktryna prawa karnego wskazuje na konieczność posługiwania się karą śmierci za przestępstwa polityczne.

Stanowiska retencjonistyczne są głoszone głównie w państwach stosujących tę karę. I dzisiaj jeszcze niektórzy dogmatycy prawa karnego w państwach retencjonistycznych uznają za swoją powinność opisywanie i uzasadnianie walorów tej kary. Z ich racjonalizacji ustawodawcy czerpią argumenty głównie retencjonistyczne. Odwołują się oni czasem także do opinii społecznej, która odpowiednio ukształtowana, np. alarmującymi wieściami o wysokim zagrożeniu przestępczością, domaga się kary śmierci.

Tego typu wystąpienia nie mogą jednak obalić ruchu zwalczającego karę śmierci. Retencjonizm jest dzisiaj bowiem płynięciem pod prąd kultury. Abolicja tej kary zdaje się być nieuchronna, a dalsza historia kary śmierci powinna być historią jej zaniku. Niemala w tym zasługa ruchu abolicjonistów i głoszonych przez nich idei.

## DIE IDEE DES ABOLITIONISMUS AUF DEM HINTERGRUND DER ZEITGENÖSSISCHEN STRAFRECHTSSYSTEME

### Zusammenfassung

Im ersten Teil des Artikels wurde die Geschichte der Abolitionistenbewegung von ihrer Entstehung in der zweiten Hälfte des 18. Jahrhunderts bis zum Ende des 2. Weltkrieges und danach die Entwicklung dieser Bewegung in der Nachkriegszeit vorgestellt. Die Autorin macht darauf aufmerksam, daß seine Belebung einerseits durch den Protest gegen die am Menschen und an der Menschheit verübten Kriegsverbrechen und andererseits durch die heutigen Konzeptionen vom Menschen beeinflusst wurde, in deren Licht er der fundamentale und höchste Wert überhaupt ist. Sie stellte auch die gegenwärtig für die Aufhebung der Todesstrafe sprechenden Argumente vor. Die Anwendung der Todesstrafe verletzt das Grundrecht des Menschen auf Leben und relativisiert damit die menschliche Person, was ihrer Anerkennung als des höchsten Wertes widerspricht. Die Ergebnisse kriminologischer Forschungen bestätigen die These der Retentionisten nicht, daß die Anzahl der verübten Verbrechen infolge der Anwendung dieser Strafe zurückgehen könnte. Für die Richtigkeit der abolitionistischen Bestrebungen sprechen auch die zeitgenössischen Straftheorien. Im weiteren Verlauf des Artikels besprach die Autorin die Rolle der UNO bei der Verbreitung des Gedankens der Abschaffung der Todesstrafe. Sie schilderte den Kampf um die Aufhebung dieser Strafe auf dem Forum der UNO sowie die Initiativen der von der UNO berufenen Kommissionen und organisierten kriminologischen Kongresse. Deutlich gemacht wurde die Bedeutung der amerikanischen und europäischen Menschenrechtskonvention sowie des Wirkens von Amnesty International für die Verbreitung der abolitionistischen Idee. Danach wurden die neuesten statistischen Angaben referiert, die den Umfang der Anwendung der Todesstrafe in den einzelnen UNO-Mitgliedsstaaten illustrieren. Auf dieser Grundlage wird festgestellt, daß allmählich alle zivilisierten Staaten der Welt auf diese Strafe verzichten. Es kann angenommen werden, daß die weitere Geschichte dieser Strafe eine Geschichte ihrer Aufhebung sein wird.